



Sygn. akt II CSK 386/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący)

SSN Beata Janiszewska

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. K.

przeciwko Gminie I.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 lipca 2019 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 28 lutego 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

I. uchyla zaskarżony wyrok w punktach I, III - VI, i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego,

II. odrzuca skargę kasacyjną pozwanej co do punktu II zaskarżonego wyroku.

UZASADNIENIE

W niniejszej sprawie Sądy meriti ustaliły następujący stan faktyczny. W dniu 30 listopada 2010 r. w wyniku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na roboty budowlane powód J. K. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą „D.” zawarł z pozwaną Gminą I. umowę, której przedmiotem była przebudowa budynku mieszkalno-użytkowego (światlica wiejska) w C. (gmina Ińsko) wraz ze zmianą sposobu użytkowania parteru oraz poddasza części wschodniej budynku - z rozdziałem na funkcje mieszkalne i użyteczności publicznej - światlica, z zagospodarowaniem terenu dwóch działek (schody zewnętrzne, podjazd dla osób niepełnosprawnych).

W umowie strony wskazały zleczone do wykonania przez powoda jako wykonawcę prace, których szczegółowy zakres został opisany w „Specyfice istotnych warunków zamówienia”.

Powód zobowiązany był zgodnie z treścią umowy do wykonania jej przedmiotu zgodnie z dokumentacją projektową, zasadami wiedzy technicznej i sztuki budowlanej, obowiązującymi przepisami i polskimi normami oraz do oddania przedmiotu umowy w uzgodnionym terminie, który został ustalony na dzień 30 czerwca 2012 r. Powód zobowiązał się w szczególności do terminowego wykonania i przekazania do eksploatacji przedmiotu umowy, usunięcia wszelkich wad i usterek stwierdzonych przez nadzór inwestorski w trakcie robót w terminie nie dłuższym niż technicznie uzasadniony i konieczny do usunięcia, zapewnienia, że roboty będą wykonywane i kierowane przez osoby mające odpowiednie kwalifikacje.

Pozwana zobowiązana była do zapewnienia nadzoru autorskiego i inwestorskiego, odebrania przedmiotu umowy po sprawdzeniu należytego wykonania, a także terminowej zapłaty wynagrodzenia za wykonane i odebrane prace.

Powodowi za wykonane prace przyznano w umowie wynagrodzenie ryczałtowe - za część mieszkalną w kwocie 713 817,17 zł brutto, zaś za prace związane z częścią użyteczności publicznej (światlica) - w kwocie 468 072,67 zł brutto. Zapłata wynagrodzenia miała następować w ustalonych w umowie transzach.

Umowa przewidywała także kary umowne. Przede wszystkim za każdy dzień zwłoki w stosunku do końcowego terminu wykonania robót obciążać miała powoda kara umowna w wysokości 0,3% wynagrodzenia brutto za całość zamówienia, natomiast w przypadku odstąpienia od umowy z przyczyn zależnych od powoda – w wysokości 5% wynagrodzenia brutto za całość zamówienia. Strony ustaliły także prawo dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych w sytuacji, gdy wartość szkody przekracza wysokość kar umownych.

W § 12 umowy uzgodniono, iż wszelkie jej zmiany lub uzupełnienia wymagają pod rygorem nieważności zachowania formy pisemnej.

Na potrzeby wykonania umowy powód zawarł 4 lutego 2011 r. umowę kredytu obrotowego z P. S.A.

W trakcie wykonywania prac przez powoda inspektor nadzoru inwestorskiego wskazywał na konieczność wykonania określonych czynności (prac). Jednak w związku z tym powód stwierdził, że konieczne jest przesunięcie terminu zakończenia robót o 45 dni, o co zwrócił się do pozwanej pismem z 20 kwietnia 2012 r. Pozwana w dniu 18 maja 2012 r. oświadczyła, że na zmianę terminu nie wyraża zgody.

W dniu 1 września 2011 r. powód wystawił pozwanej fakturę VAT na kwotę 252 318,41 zł brutto tytułem pierwszej transzy za prace w świetlicy. Z uwagi na niuregulowanie płatności w dniu 10 listopada 2011 r. powód powiadomił inspektora nadzoru inwestorskiego o opóźnieniu. Pozwana uiściła powyższą kwotę powodowi przelewem z 22 grudnia 2011 r.

Pismem z 6 grudnia po przeprowadzeniu z inspektorem nadzoru wizytacji terenu budowy pozwana wezwała go do zmiany sposobu wykonania umowy w terminie 14 dni, tj. do wykonywania robót zgodnie z umową pod rygorem odstąpienia od umowy oraz stwierdziła, że w jej ocenie zachodzi nieuzasadnione opóźnienie w wykonywaniu robót.

W piśmie z 30 czerwca 2012 r. powód zawiadomił pozwaną, iż zgodnie z jego ustaleniami wykonał on roboty dodatkowe, które nie były objęte zakresem umowy, w tym w obrębie części mieszkalnej budynku oraz w świetlicy, a ponadto prace elewacyjne w łącznej wartości 109 065,25 zł brutto. Zwrócił się z prośbą

o wskazanie, w jaki sposób ma rozliczyć wykonane nadprogramowo prace oraz załączyć kosztorys.

Pismem z 6 lipca 2012 r. pozwana poinformowała powoda, że dodatkowe wynagrodzenie nie jest mu należne, ponieważ w umowie zostało przewidziane wynagrodzenie ryczałtowe. W odpowiedzi powód w piśmie z 9 lipca 2012 r. wskazał, że w umowie nie przewidziano wykonania całej elewacji budynku, zaś wykonanie części nieujętej w umowie kosztowało 35 750,61 zł brutto oraz załączył kosztorys ofertowy, ponawiając również prośbę o rozliczenie wykonanych robót dodatkowych i zamiennych. Pismem z 12 lipca 2012 r. pozwana oświadczyła, iż podtrzymuje swoje stanowisko i wezwała powoda do zakończenia robót zgodnie z przekazaną dokumentacją projektową.

Od 1 lipca 2012 r. pozwana obciążała powoda karą umowną za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy.

W dniu 8 marca 2013 r. powód zgłosił pozwanej gotowość przeprowadzenia odbioru robót, zaś 21 marca 2013 r. sporządzono protokół odbioru końcowego robót w części mieszkalnej. Wskazano w nim, iż w tym zakresie powód wykonał roboty z opóźnieniem wynoszącym 264 dni, a ponadto stwierdzono usterki w wykonanych pracach i ustalono, że powód dokona ich poprawienia w terminie 14 dni.

Po dokonaniu napraw w dniu 11 kwietnia 2013 r. powód obciążył pozwaną fakturą VAT na kwotę 713 817,17 zł brutto. Pismem z 15 kwietnia 2013 r. pozwana oświadczyła powodowi, że z kwotą tą potrąca przysługującą jej wierzytelność z tytułu kar umownych za zwłokę w łącznej wysokości 525 817,17 zł, oświadczając, że wypłaci wynagrodzenie w wysokości 188 000 zł. Z kolei pismem z 13 maja 2013 r. pozwana wezwała powoda do zakończenia prac w części użyteczności publicznej (świetlicy) i zgłoszenia odbioru w ciągu 14 dni od odebrania wezwania, zastrzegając, że niezgłoszenie przez powoda gotowości przeprowadzenia odbioru w tym terminie będzie podstawą odstąpienia przez pozwaną od umowy. Z uwagi na niezgłoszenie przez powoda w powyższym terminie gotowości przeprowadzenia odbioru robót, pismem z 6 czerwca 2013 r. pozwana poinformowała go, że od umowy odstępuje. Powód w odpowiedzi zakwestionował istnienie podstaw do odstąpienia, natomiast pismem z 27 czerwca 2013 r. pozwana powiadomiła go, iż w związku z odstąpieniem

od umowy z przyczyn leżących po stronie powoda obciąża go karą umowną w kwocie 23 403,63 zł.

W dniu 12 czerwca 2013 r. strony sporządziły protokół inwentaryzacyjny robót w toku według stanu na ten dzień. Powód przedstawił pozwanej kosztorysy wykonanych robót na łączną kwotę 275 664,50 zł, natomiast pozwana uwzględniła kosztorys tylko w części, ustalając wartość wykonanych robót na kwotę 264 220,67 zł.

Pismem z 14 czerwca 2013 r. pozwana poinformowała powoda, że obciąża go karą umowną za zwłokę w zakończeniu robót w zakresie części użyteczności publicznej (świetlica) w kwocie 60 381,46 zł - za okres od 1 maja 2013 r. do 12 czerwca 2013 r. W odpowiedzi powód wskazał, że brak jest podstaw do obciążenia go karą umowną, ponieważ opóźnienie wynikało z przyczyn przez niego niezawinionych.

Pozwem wniesionym 26 listopada 2013 r. powód domagał się ustalenia w ramach miarkowania kary umownej, że kara za nieterminowe wykonanie umowy zawartej z Gminą Ińsko wynosi kwotę odpowiadającą 4% wartości wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu zamówienia w części zamówienia dla części mieszkalnej budynku, a także zasądzenia od pozwanej kwoty 680 095,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego, jak również tytułem opłaty skarbowej albo zgodnie ze złożonym później spisem kosztów.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 2 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w S. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 471 922,78 zł z ustawowymi odsetkami za zwłokę od tej kwoty od 26 listopada 2013 r., zaś od kwoty 86 105,61 zł od 28 kwietnia 2014 r., zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2748 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd ustalił, że udostępniona dokumentacja dotycząca zamówienia publicznego zawierała błędy, w tym błędnie został sporządzony przedmiar robót,

w którym brak było obmiarów, nie ujęto niektórych prac, nie zachowano spójności z dokumentacją projektową. Wadliwa była również specyfikacja techniczna. Ponadto Sąd na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalił, że niedochowanie przez powoda ustalonego terminu zakończenia robót miało w części charakter niezawiniony, uznając karę umowną w odpowiednim zakresie za rażąco wygórowaną (w zakresie robót dotyczących części mieszkalnej budynku). W konsekwencji Sąd uznał, że roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie umowy zasługuje na uwzględnienie w części.

Na skutek apelacji obu stron wyrokiem z 28 lutego 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda dodatkowo kwotę 80 905,51 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 listopada 2013 r., oddalając powództwo w pozostałym zakresie, a także zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4 477,77 zł tytułem kosztów procesu. Ponadto Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej, a także apelację powoda w pozostałym zakresie. Zmiana zaskarżonego orzeczenia wynikała z odmiennej materialnoprawnej oceny zakresu, w jakim kara umowna powinna zostać obniżona na podstawie art. 484 § 2 k.c. Sąd drugiej instancji uznał bowiem, że pomimo jej zamiarkowania przez Sąd Okręgowy w dalszym ciągu pozostaje ona rażąco wygórowana.

Od powyższego orzeczenia skargę kasacyjną wywiodła pozwana, zarzucając orzeczeniu Sądu drugiej instancji naruszenie prawa materialnego, tj. art. 509 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji przedstawienia przez pozwaną w odpowiedzi na pozew dokumentów wskazujących na przelew wierzytelności dochodzonej pozwem na rzecz banku P. S.A., który dokonano przed wniesieniem pozwu, co powinno skutkować uznaniem, że powodowi nie przysługuje wierzytelność dochodzona pozwem.

Pozwana zarzuciła orzeczeniu Sądu drugiej instancji ponadto naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. 1) art. 316 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda wierzytelności dochodzonej pozwem, mimo że z dokumentów przedłożonych w odpowiedzi na pozew wynika, iż dwa lata przed wytoczeniem powództwa powód dokonał przelewu

na zabezpieczenie udzielonego mu kredytu obrotowego wierzytelności przysługujących mu na podstawie umowy z 30 listopada 2010 r., na co pozwana wyraziła zgodę, 2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że powodowi przysługuje wobec pozwanej zasądzona wierzytelność, 3) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia wyroku i zaniechanie oceny materialnoprawnej okoliczności przelewu wierzytelności (jak wyżej).

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie w całości i o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna co do zasady jest uzasadniona i zasługuje na uwzględnienie.

1. Zgodnie z art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W razie przelewu wierzytelności wraz z nią na nabywcę przechodzą wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2). Zgodnie zaś z art. 511 k.c., jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony. Stwierdzenie pismem w rozumieniu art. 511 k.c. nie jest tożsame z zachowaniem formy pisemnej. Termin „stwierdzenie pismem” nie przesądza bowiem o określonej formie czynności prawnej, lecz nakazuje ustalenie istnienia dokumentu w formie pisemnej, w którym jest potwierdzone, że umowa przelewu została zawarta. W przypadku wymaganej dla przelewu zgody osoby trzeciej do oceny jej skuteczności należy uwzględnić treść art. 63 § 2 k.c. dotyczącego formy oświadczenia woli tej osoby.

2. Wskutek przelewu na miejsce dotychczasowego wierzyciela wstępuje nowy i to on staje się osobą uprawnioną. Jednocześnie przelew wierzytelności w przypadku umów dwustronnie zobowiązujących nie może być utożsamiany z przeniesieniem łącznie praw i obowiązków umownych, a zatem ze zmianą strony umowy w ogólności. Wypada nadmienić, że polskie prawo nie zna ogólnej konstrukcji

umownej zmiany stron stosunku zobowiązaniowego. W orzecznictwie przyjmuje się natomiast dopuszczalność przekształcenia podmiotowego bez zmiany zakresu przedmiotowego stosunku prawnego o charakterze obligacyjnym poprzez dokonanie dwóch odrębnych czynności prawnych - przelewu wierzytelności (art. 509 i art. 511 k.c.) oraz przejęcia długów (art. 519 i art. 522 k.c.). Wówczas jednak każda z tych czynności musi odpowiadać przewidzianym w ustawie przesłankom jej ważności (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 6 listopada 1972 r., sygn. akt III CRN 266/72, OSNC 1973, nr 9, poz. 160; wyroki Sądu Najwyższego: z 17 lipca 1999 r., sygn. akt I CKN 44/98, niepublikowany; z 23 marca 2000 r. sygn. akt II CSK 863/98, OSNC 2000 r., nr 10, poz. 183; z 15 października 2004 r., sygn. akt II CK 62/04, niepublikowany; z 23 listopada 2005 r., sygn. akt II CK 232/05, niepublikowany; z 17 maja 2012 r., sygn. akt I CSK 494/11, niepublikowany; z 18 kwietnia 2012 r., sygn. akt V CSK 133/11, niepublikowany; z 24 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV CSK 333/18, niepublikowany).

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną podnosi, iż zgodnie z art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1986 z późn. zm.), zamówienia udziela się wyłącznie wykonawcy wybranemu zgodnie z przepisami ustawy. W związku z czym trafnie zauważa się, że przepis ten nakłada na zamawiającego obowiązek udzielenia zamówienia wyłącznie wykonawcy uczestniczącemu w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, a także odnosi się do ewentualnych zmian podmiotowych po stronie wykonawcy po zawarciu umowy. Sąd Najwyższy nie podziela jednak zapatrywania, jakoby przepis powyższy wyłączał możliwość dokonania cesji na zabezpieczenie obejmującej wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Celem ograniczenia przewidzianego w Prawie zamówień publicznych jest bowiem ochrona interesu publicznego, wyrażająca się w wykluczeniu możliwości przejęcia zamówienia publicznego poprzez dokonanie zmiany podmiotowej umowy zawartej w trybie i na zasadach określonych w ustawie. W związku z tym nie można przyjąć na gruncie art. 7 ust. 3 ustawy - Prawo zamówień publicznych istnienia generalnego zakazu cesji wierzytelności wynikających z umów zawartych z wykonawcami wybranymi zgodnie z jej przepisami (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2004 r., sygn. akt V CK 97/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 34).

Nie ma zatem podstaw do uznania, iż cesja wierzytelności dokonana przez wykonawcę wybranego zgodnie z przepisami ustawy - Prawo zamówień publicznych w każdych okolicznościach stanowi czynność prawną bezwzględnie nieważną.

1. Pozwana, składając w Sądzie Okręgowym w S. w dniu 20 maja 2014 r., odpowiedź na pozew i wnosząc w niej o oddalenie powództwa w całości, wskazała na okoliczność dokonania przez powoda przelewu przysługującej mu wierzytelności (k. 493) oraz załączyła m.in. dokumenty wskazujące na to, iż powód dokonał przelewu przysługujących mu wobec pozwanej wierzytelności z tytułu umowy zawartej między stronami 30 listopada 2010 r. na rzecz Banku P. S.A. I Oddział w S. na zabezpieczenie udzielonego mu kredytu obrotowego. Dokumentami tymi były zawiadomienie o dokonaniu przelewu wierzytelności (k. 510) oraz pismo podpisane przez Burmistrza Gminy I. będące potwierdzeniem przelewu wierzytelności z 4 lutego 2011 r. (k. 511), w którym zawiadomiono, iż przyjmuje się do wiadomości dokonanie na rzecz banku przelewu przyszłej wierzytelności z tytułu umowy z 30 listopada 2010 r. zawartej między stronami. W ww piśmie zobowiązano się ponadto do przekazywania przelanej wierzytelności po otrzymaniu wezwania z banku.

2. Zawarta między stronami umowa o roboty budowlane w § 8 ust. 4 zawiera postanowienie, zgodnie z którym wykonawca nie może zbywać na rzecz osób trzecich wierzytelności powstałych w wyniku jej realizacji. Zawierała zatem klauzulę pactum de non cedendo.

Natomiast zgodnie z § 12 umowy, wszelkie zmiany i uzupełnienia treści umowy wymagały aneksu sporządzonego z zachowaniem formy pisemnej pod rygorem nieważności. Ponadto w § 13 ust. 2 umowa stanowiła, iż w sprawach nieuregulowanych w jej treści stosuje się przepisy ustawy z 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych, ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, a także Kodeksu cywilnego, o ile przepisy ustawy - Prawo zamówień publicznych nie stanowią inaczej.

5. Zawarcie umowy przelewu wbrew umownemu zakazowi przeniesienia wierzytelności jest dotknięte sankcją, zasadniczo w postaci bezskuteczności zawieszanej. Oznacza to, że dłużnik może złożyć oświadczenie woli obejmujące

potwierdzenie dokonanego przelewu (zamiast wielu zob. np. uchwałę Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 10/12, OSNC 2012, nr 10, poz. 117).

6. W tych okolicznościach w niniejszej sprawie konieczne jest ustalenie, czy późniejsze zdarzenie, jakim była wymiana powyższych dokumentów między stronami, nie skutkowało ograniczeniem lub wyłączeniem związania stron postanowieniem pactum de non cedendo w § 8 ust. 4 umowy, a w konsekwencji skutecznym przelewem wierzytelności przez powoda na rzecz banku. Nie budzi bowiem wątpliwości dopuszczalność skutecznej zmiany umowy (jej określonych postanowień) poprzez złożenie oświadczeń woli w odrębnych dokumentach, z których treść każdego wskazuje na wolę wywołania określonych, tożsamyh skutków prawnych. Zmiana taka może odnosić się do ustalonego umownie zakazu przelewu wierzytelności (pactum de non cedendo) zarówno poprzez jego zniesienie, jak i ograniczenie, w szczególności co do dopuszczalności dokonania przelewu wierzytelności na rzecz określonej osoby trzeciej (zgoda).

Zmiana taka może w konsekwencji obejmować równocześnie zgodę na dokonanie przelewu.

7. Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie powinien ustalić, czy podnoszone przez pozwaną okoliczności i przedłożone w sprawie dowody uzasadniały wniosek, iż powód skutecznie zawarł z Bankiem P. S.A. umowę przelewu wierzytelności wynikających z umowy o roboty budowlane. Sąd Najwyższy podziela stanowisko, iż przedłożone przez pozwaną dokumenty w formie pisemnej powinny podlegać ocenie jako obejmujące oświadczenia woli stron umowy o roboty budowlane wyrażające wolę zmiany treści § 8 ust. 4 umowy w pierwotnym brzmieniu w zakresie dotyczącym przelewu wierzytelności przez powoda na rzecz osoby trzeciej. W konsekwencji konieczne jest uwzględnienie ich treści na gruncie ogólnych reguł wykładni, w szczególności zaś art. 65 k.c. Z załączonych do odpowiedzi na pozew dokumentów, mimo użytych tytułów sugerujących ich charakter jako obejmujących oświadczenia innego rodzaju, w szczególności wiedzy („zawiadomienie” i „potwierdzenie”), wynika wola powstania określonych skutków

prawnych, tj. wyłączenie zakazu przelewu oraz zgoda na przeniesienie wierzytelności.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, że wierzytelność wykonawcy o zapłatę wynagrodzenia z umowy o roboty budowlane może być przedmiotem cesji (art. 509 k.c.). Uznaje się ponadto, że wierzytelność taka może powstać dopiero w chwili wykonania określonego etapu prac, a nie w dacie zawarcia umowy (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 19 września 1997 r., sygn. akt III CZP 45/97, OSNC 1998, z. 2, poz. 22; wyroki Sądu Najwyższego z: 26 września 2003 r., sygn. akt IV CKN 513/01, niepublikowany; 26 kwietnia 2007 r., sygn. akt III CSK 366/06, niepublikowany; 20 lutego 2008 r., sygn. akt II CSK 445/07, OSNC 2009, z. 5, poz. 72). Jakkolwiek przesądzająca ocena w tym zakresie nie jest oczywista i wymaga ustalenia relacji pojęcia wierzytelności przyszłej oraz niewymagalnej (lecz istniejącej na podstawie umowy), to jednak w niniejszej sprawie bliższa analiza tego zagadnienia prawnego jest zbędna.

Sąd meriti powinien ustalić, czy na skutek cesji wykonawcy przysługiwała legitymacja czynna.

8. Reasumując, w toku postępowania nie zostało ustalone, czy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego powód przed wytoczeniem powództwa skutecznie dokonał cesji wierzytelności z umowy o roboty budowlane wraz z należnościami ubocznymi, skutkiem czego nie mógł skutecznie dochodzić wierzytelności od skarżącej, gdy tymczasem dowody przedstawione w tym zakresie przez pozwaną świadczyć mogą o skutecznym przelewie przez powoda wierzytelności z umowy o roboty budowlane na osobę trzecią. Brak ustaleń faktycznych bądź ustalenia niedostateczne bądź ich nieuwzględnienie uniemożliwiają dokonanie przez Sąd Najwyższy jednoznacznej oceny zasadności sformułowanych w skardze kasacyjnej zarzutów materialnoprawnych. Zastosowanie przepisu prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego przez Sąd drugiej instancji stanu faktycznego oznacza wadliwą subsumcję tego stanu do norm prawnych. Z kolei brak ustaleń uzasadnia zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (zob. w szczególności wyrok Sądu Najwyższego z 5 września 2012 r., IV CSK 76/12, niepublikowany). Opisana

sytuacja niewystarczających ustaleń faktycznych ma miejsce w niniejszej sprawie i nie pozwala na odparcie zarzutu naruszenia art. 509 k.c.

1. Podstawą skargi kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. może być zarzut naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Sformułowane przez skarżącą zarzuty naruszenia prawa procesowego pozostają w ścisłym związku z zarzutem naruszenia prawa materialnego, tj. nieuwzględnienia faktu dokonania przez powoda przelewu wierzytelności przed wniesieniem powództwa i niedokonania w związku z tym prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Zaniechanie ustalenia przez Sąd Okręgowy okoliczności wskazanych powyżej przełożyło się na ocenę dokonaną w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego. Sąd drugiej instancji, mając kompetencje sądu merytorycznego, orzeka na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, zaś poczynione ustalenia faktyczne znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. W konsekwencji Sąd drugiej instancji uczynił je częścią uzasadnienia własnego wyroku. W szczególności w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji trafnie zakwalifikował stosunek prawny między stronami, zaś zmiana zaskarżonego wyroku wynikała z odmiennej niż uczynił to Sąd Okręgowy materialnoprawnej oceny obniżenia kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c.

2. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy przypomnieć, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skargi kasacyjnej nie można oprzeć na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. określającego zasadę swobodnej oceny dowodów, według której sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Innymi słowy, ocena dowodów należy do sądów meriti. Nie jest ona zatem objęta kontrolą

kasacyjną (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 23 listopada 2005 r., sygn. akt III CSK13/05, OSNC 2006, Nr 4, poz. 76; 26 kwietnia 2006 r., sygn. akt V CSK 11/06, niepublikowany; 21 lutego 2007 r., I CKN 428/06, niepublikowany; 3 grudnia 2010 r., sygn. akt I CSK 123/10, niepublikowany; 29 marca 2007 r., sygn. akt II PK 231/06, OSNP 2008, nr 9 - 10, poz. 124; 8 maja 2008 r., sygn. akt V CSK 579/07, niepublikowany; 16 listopada 2012 r., sygn. akt III CSK 73/12, niepublikowany; 7 listopada 2008 r., sygn. akt II CSK 289/08, niepublikowany; 11 stycznia 2007 r., sygn. akt II CSK 400/06, niepublikowany; postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 lutego 2006 r., sygn. akt II CSK 136/05, niepublikowane; z 16 listopada 2012 r., sygn. akt III CSK 73/12, niepublikowane z 26 kwietnia 2018 r., sygn. akt IV CSK 578/17, niepublikowane). Artykuł 233 § 1 k.p.c. reguluje kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych wniosków. Zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego nie stanowi o naruszeniu tego przepisu (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2018 r., sygn. akt I CSK 361/17, niepublikowany; postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., sygn. akt II CSK 120/18). Podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego powinny stanowić ustalenia faktyczne poczynione na podstawie całości materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej i drugiej instancji (art. 382 k.p.c.). Podlega on ocenie zgodnie z dyrektywami wskazanymi w art. 233 § 1 k.p.c. Jednak w razie nieuwzględnienia dowodu istotnego w sprawie a przedstawionego i pominiętego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, to właśnie zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. należy uznać za uzasadniony. Przepis ten jednak nie został wskazany jako podstawa w zarzutach skargi kasacyjnej.

11. W skardze kasacyjnej podniesiono także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. W ramach podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sąd powinien odnieść się w szczególności do przeprowadzonych dowodów, określić,

którym dowodom dał wiarę, a którym dowodom odmówił cechy wiarygodności. Powinien również określić, które fakty, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, podnoszone przez strony, uznał za udowodnione. Art. 328 § 2 k.p.c. określa zatem wymagania uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji i ma on odpowiednie zastosowanie, poprzez art. 391 § 1 k.p.c., do uzasadnień wyroków sądu drugiej instancji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że sąd meriti nie musi odnieść się szczegółowo do każdego dowodu przedstawionego przez strony, istotne jest zaś, aby zostało wyjaśnione, jak ocenił materiał dowodowy, wskazując, którym dowodom dał wiarę i z jakich przyczyn nie dał wiary innym dowodom (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 197/18, niepublikowany).

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić podstawę uwzględnienia skargi kasacyjnej w szczególnych sytuacjach, gdy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji wyklucza poddanie go kontroli kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z 13 maja 1997 r., sygn. akt II CKN 112/97, niepublikowany; z 11 maja 2000 r., sygn. akt I CKN 272/00, niepublikowany; z 20 lutego 2003 r., sygn. akt I CKN 65/01, niepublikowany; z 15 kwietnia 2016 r., sygn. akt I CSK 278/15, niepublikowany, postanowienie Sądu Najwyższego z 22 maja 2013 r., sygn. akt III CSK 293/12, OSNC 2013, Nr 12, poz. 148). Zarzut naruszenia przepisów postępowania nie dotyczy zatem z reguły błędów zawartych w uzasadnieniu wyroku. To jednak nie odnosi się do takich uchybień, które uniemożliwiają kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostały prawidłowo zastosowane, a wówczas zarzut naruszenia przepisu może okazać się skuteczny (zob. np. wyroki SN: z 21 grudnia 2000 r., sygn. akt IV CKN 216/00, niepublikowany; z 18 marca 2003 r., sygn. akt IV CKN 1862/00, niepublikowany; z 28 lutego 2006 r., sygn. akt III CSK 149/05, niepublikowany; z 3 października 2012 r., sygn. akt II PK 64/12, niepublikowany; z 4 października 2012 r., sygn. akt I CSK 632/11, niepublikowany). Takie uchybienie jak wskazane w niniejszej sprawie i polegające na pominięciu istotnego wskazanego przez pozwaną dowodu należy uznać za istotny brak świadczący o naruszeniu art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., bowiem zaniechanie odnosi się do okoliczności przesądzającej o dopuszczalności dochodzenia roszczenia przez powoda, a zatem powinno być ocenione jako mające istotny wpływ na wynik sprawy.

12. Mając powyższe na uwadze, należy uznać, iż Sąd Apelacyjny, nie dokonując oceny dowodów w postaci dokumentów mogących świadczyć o dokonanym przelewie wierzytelności, a zatem o zmianie podmiotowej po stronie wierzyciela, a tym samym legitymacji czynnej powoda, naruszył również zasadę aktualności, o której mowa w art. 316 § 1 k.p.c. (w związku z art. 391 k.p.c.). Skuteczne bowiem rozporządzenie wierzytelnością przed doręczeniem pozwu skutkuje brakiem legitymacji czynnej po stronie powodowej, co w konsekwencji powinno prowadzić do oddalenia powództwa (zaś od chwili doręczenia pozwu zbycie objętego sporem prawa w toku sprawy nie wpływa na jej dalszy bieg, zaś nabywca za zezwoleniem strony przeciwnej może wejść na miejsce zbywcy, zob. art. 192 pkt 3 k.p.c.). Zbywca (wykonawca) przestaje być z chwilą rozporządzenia uprawnionym z tytułu roszczenia o wynagrodzenie na podstawie art. 647 k.c.

Zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wskazuje konkretne zdarzenia, których Sąd nie uwzględnił oraz wpływ tych zdarzeń na wynik sprawy (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2006 r., sygn. akt III SK 2/06, OSNP 2007, nr 9-10, poz. 146). Z kolei odpowiednie stosowanie art. 316 § 1 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym oznacza, że sąd drugiej instancji zobowiązany jest - przy uwzględnieniu unormowań zawartych w art. 381 i 382 k.p.c. - brać pod uwagę zmiany w stanie faktycznym i prawnym sprawy wpływające na treść orzeczenia (zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1982 r., sygn. akt III CZP 51/82, OSPiKA 1983, z. 12, poz. 256; wyrok Sądu Najwyższego z 27 marca 2019 r., sygn. akt V CSK 68/18, niepublikowany; postanowienia Sądu Najwyższego z 10 listopada 1998 r., sygn. akt III CKN 259/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 82 i z 27 lutego 2002 r., sygn. akt III CKN 449/00, OSNC 2003, Nr 2, poz. 28). Skarżąca, formułując zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c., pominęła fakt, że ta podstawa skargi kasacyjnej bez jej powiązania z art. 391 § 1 k.p.c. powinna być oceniona jako dotycząca wyłącznie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, gdy tymczasem skarga kasacyjna służy do zwalczania naruszeń prawa materialnego i procesowego w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji (art. 398¹ § 1 w zw. z art. 398³ § 1 k.p.c.; zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 marca 2019 r., sygn. akt V CSK 68/18, niepublikowany). Nie budzi jednak wątpliwości, iż celem skarżącej było podniesienie

zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym. „Stan rzeczy” oznacza okoliczności faktyczne ustalone przed zamknięciem rozprawy oraz stan prawny, to jest obowiązujące przepisy, które mogą stanowić podstawę rozstrzygnięcia.

13. W pozostałym zakresie, co do oddalenia apelacji powoda, wyrok Sądu Apelacyjnego był korzystny dla pozwanej, a zatem nie miała ona interesu prawnego (gravamen) w jego zaskarżeniu. Środki zaskarżenia, w tym skarga kasacyjna, są dopuszczalne co do zasady jedynie od orzeczenia niekorzystnego dla strony. W konsekwencji skarga kasacyjna w zakresie, w jakim dotyczy rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego korzystnego dla skarżącej, jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

aj